



Na budowie miasta szczęśliwego: przykład Krakowa

2024-07-20

Rozwój miast ma wpływ na poziom szczęścia odczuwanego przez mieszkańców, a współtworzenie jest drogą do wzmocnienia odporności miast - to wnioski płynące z ogólnopolskiego badania „Barometr rozwoju miast 2024”. Kraków potwierdza te tezy: prowadzi w rankingu rozwoju mierzonego twardymi wskaźnikami, a jednocześnie nie schodzi z podium, gdy pod lupę brane są odczucia mieszkańców, ich przywiązanie i zaangażowanie w sprawy miasta.

Jak badano?

Projekt badawczy pod nazwą „Barometr rozwoju miast” to inicjatywa zrealizowana przez miejski think tank Fundacja Łódź. Jest o tyle warta uwagi, że jej autorzy - w odróżnieniu od większości tego typu rankingów - nie ograniczyli się tylko do obiektywnych danych i wskaźników (ekonomicznych, społecznych, demograficznych i innych), ale postanowili zderzyć to, co obiektywne i wyrażalne w liczbach, z perspektywą mieszkańców i ich subiektywną oceną.

„W finalnym rozrachunku to nie zimne wskaźniki, ale emocje, doświadczenia czy wrażenia mieszkańców decydują o odczuwanej jakości życia. Jest ona bowiem często wynikiową poziomu oczekiwań i stopnia ich realizacji” - czytamy w podsumowaniu.

Analizie poddano 20 dużych miast, a końcowy obraz powstał na podstawie:

- danych dostępnych w bazach GUS i Związku Miast Polskich (67 wskaźników)
- danych zawartych w zewnętrznych bazach i innych źródłach wtórnych (łącznie 57 wskaźników)
- ilościowych badań perspektywy mieszkańców przeprowadzonych w formie wywiadu telefonicznego oraz internetowego (reprezentatywna próba ponad 8 tysięcy mieszkańców, minimum 400 osób w każdym mieście).

Co miały uchwycić bezpośrednie rozmowy z mieszkańcami:

- poziom szczęścia (20 pytań)
- skalę i intensywność zaangażowania mieszkańców w projekty związane z rozwojem i funkcjonowaniem miasta (6 pytań)
- poziom lojalności mieszkańców wobec własnego miasta (7 pytań)
- subiektywny odbiór kluczowych subobszarów, o których niżej (36 pytań).

Liderzy rozwoju

Aby opisać dynamikę rozwoju miasta w jego złożoności, zdefiniowano cztery obszary, którymi są:

- społeczna i środowiskowa baza rozwoju (w tym przywiązanie mieszkańców do miasta i chęć jego opuszczenia oraz preferowane do zamieszkania lokalizacje)
- dobrostan mieszkańców (w tym odczuwany poziom szczęścia przez mieszkańców)
- perspektywy utrzymania się w danym mieście
- zarządzanie i współzarządzanie miastem (w tym zaangażowanie mieszkańców w



projekty miejskie).

Zwycięzcą rankingu rozwoju miast został Kraków, drugie miejsce zajął Gdańsk, a trzecie - Wrocław.

Pozycję lidera Kraków zawdzięcza posiadaniu najlepszej bazy rozwoju (ludność, sprawy społeczne, edukacja, środowisko, lojalność mieszkańców), najwyższemu wskaźnikowi dobrostanu mieszkańców (sytuacja mieszkaniowa, infrastruktura życiowa, bezpieczeństwo, zamożność, kultura i turystyka, poziom szczęścia) oraz zapewnieniu najlepszych perspektyw pracy i utrzymania się (gospodarka, przedsiębiorczość, rynek pracy). Do tego doszło jeszcze wysokie, 4. miejsce w obszarze współzarządzania miastem (finanse, zarządzanie, aktywność obywatelska, zaangażowanie).

Pomiar szczęścia

Idea „miasta szczęśliwego” nawiązuje do koncepcji Charlesa Montgomery’ego, który podkreślał znaczenie projektowania przestrzeni miejskich w taki sposób, aby sprzyjały interakcji społecznej, aktywności fizycznej i poczuciu przynależności. Za rozwiązania, które wspierają dobrostan mieszkańców, uznawał dostępność przestrzeni publicznych, przyjazność dla pieszych i rowerzystów, zrównoważony transport czy równowagę między życiem prywatnym a życiem społecznym.

Autorzy barometru zastosowali metodykę pomiaru emocji oraz odczuwanych pozytywnych i negatywnych doświadczeń opracowaną przez Instytut Gallupa. Pozwoliło to zbudować ranking „szczęśliwych miast”, czyli miast, których mieszkańcy odczuwają najwyższy poziom pozytywnych doświadczeń, a najniższy – negatywnych, wskazują na dobrą atmosferę, dynamiczny rozwój miasta, wysoką estetykę, poziom życia itd.

Na pierwszym miejscu znalazł się Gdańsk, na drugim Wrocław, a na trzecim - Kraków.

Miasto jako wspólny projekt

Idea miast współtworzonych jest powiązana z koncepcją miasta „dobrze nastrojonego”. Do kluczowych warunków budowania silnych i rozwijających się miast przyszłości zalicza się pięć głównych obszarów – spójność, cyrkularność, odporność, wspólnota i współczucie. Konkretyzacją tych wartości są m.in. partycypacja społeczna, zielona urbanistyka, ogrody miejskie, recykling.

Wieloaspektowa analiza poziomu zaangażowania mieszkańców w projekty miejskie wykazała, że **największą grupą mieszkańców angażujących się we współtworzenie mogą pochwalić się Toruń, Bydgoszcz i Kraków.**

Lojalność i moje miasto z wyboru

Wymiar subiektywnej oceny miast i ich rozwoju uzupełniony został analizą preferowanych do zamieszkania i życia miast oraz oceną stopnia przywiązania do miasta. Rozmówców pytano



m.in. o gotowość do zmiany miasta, odczucia z tym związane, rekomendację miasta swoim przyjaciołom bądź znajomym, miasto tzw. drugiego wyboru (gdybym miał opuścić moje miasto, to przeniósłbym się do...), a także o negatywne rekomendacje (na pewno nie zamieszkałbym w...).

Trzy miasta, które uzyskały najwyższy wskaźnik miast preferowanych, to po kolei Gdańsk, Wrocław i Kraków. Co ciekawe, w całości koreluje to z wynikami pomiaru szczęścia odczuwanego przez mieszkańców tych miast.

Pogłębieniem tej analizy jest ocena poziomu lojalności mieszkańców wobec swoich miast oraz ranking rekomendowanych miast drugiego wyboru. Pytania miały na celu określenie, na ile badani związani są z obecnym miejscem zamieszkania i mogą odgrywać rolę jego ambasadorów. Miasto o najwyższym poziomie lojalności mieszkańców to znów: Gdańsk, Wrocław i Kraków.

Ale to nie koniec. Gdańsk, Wrocław i Kraków to także najczęściej wskazywane miasta tzw. drugiego wyboru.

Aktywa i deficyty miast - cykliczne badania

Jak zapewniają autorzy, celem projektu jest nie tylko informowanie o aktualnym stanie wybranych miast, ale również podpowiadanie kierunków polityk miejskich.

„Zaprezentowane wyniki są efektem pierwszego tego typu badania w Polsce. Dają obraz zróżnicowania polskich miast pod kątem rozwoju i wskazują na ich kluczowe deficyty oraz aktywa. Niemniej jednak niezbędne jest pogłębienie analiz dla poszczególnych miast, aby móc dokonać pełnej diagnozy każdego z nich oraz móc na tej podstawie wypracować rozwiązania wzmacniające zidentyfikowane aktywa i redukujące odkryte luki czy deficyty. Dzięki takim działaniom możliwe jest budowanie miast szczęśliwych, współtworzonych, dobrze nastrojonych i odpornych” – podsumowano w raporcie.

Fundacja Łódź zapowiada kontynuację projektu jako przedsięwzięcia cyklicznego, zgodnie z ideą open innovation. Kolejne edycje mają być poszerzane o nowe wskaźniki, obszary czy perspektywy analizy.

- [Przeczytaj cały raport z badania \[pdf\]](#)